

# Mimowolnie znaczą swe miejsce w historii Ukrainy

Napisano dnia: 2022-03-28 15:56:43



**LĄDEK-ZDRÓJ** (inf. wł.). Na terenie miasta i gminy obecnie przebywa czasowo ponad 400 uchodźców z Ukrainy. To 22 seniorów, 203 kobiety i 229 dzieci. Służby burmistrza dysponują szczegółowymi danymi jakże ważnymi dla organizowania szeroko pomyślanej pomocy - tak dla nich, jak i ich rodaków.

*- Ta liczba przybyszów z państwa dotkniętego wojną codziennie się powiększa. Na tę chwilę połowa z już podejmowanej grupy przebywa u naszych mieszkańców, co jest naprawdę bardzo miłe. Dla pozostałych miejsca zostały zapewnione w naszych trzech obiektach - komunikuje burmistrz **Roman Kaczmarczyk**. - Sytuacja jest taka, że część z nich po kilku dniach pobytu przemieszcza się dalej, natomiast część aklimatyzuje się i powoli organizuje sobie życie, jednak zdecydowana większość jest przekonanych, że wróci do swojej ojczyzny.*

Gmina lądecka na ziemi kłodzkiej i ząbkowickiej ma aktualnie największą liczbę obywateli Ukrainy, którymi się zajmuje, przy szerokim poparciu mieszkańców oraz różnych podmiotów i instytucji. Choć pracy nie brakuje, jej samorządowcy wspólnie z innymi służbami, np. Lądeckimi Usługami Komunalnymi, strażakami, strażnikami miejskimi, wolontariuszami są zajęci przyjmowaniem i wysyłaniem pomocy rzeczowej tak dla uchodźców na swoim obszarze, jak i ludności pozostałej w kraju dotkniętej rosyjską agresją. W ubiegłym tygodniu do Kijowa pojechał kolejny duży samochód załadowany puszkami z żywnością, środkami opatrunkowymi, materiałami higienicznymi i innymi...



- Przypomnę, że zwróciłem się z prośbą do władarzy europejskich kurortów historycznych o zorganizowanie transportów rzeczowych i na efekty nie trzeba było długo czekać. Do Łądku dotarły wypełnione różnymi produktami cztery tiry z Francji, cztery z Luksemburga, z Portugalii i innych, przyjeżdżają mniejsze pojazdy ze środkami niezbędnymi ludności i walczącym żołnierzom broniącym swojego kraju. Na okrągło dysponujemy środkami czystości, w tym higieny osobistej - również dla dzieci; dla tych osób, które są u nas zabezpieczone mamy na pół roku. Jesteśmy przygotowani, jeśli chodzi o przybory do szkół, m.in. dla pierwszoklasistów. Natomiast dogrywamy tak istotną kwestię, jaką jest przyjęcie dzieci do szkoły, przedszkola i żłobka. Jeżeli będzie możliwość objęcia uczniów z Ukrainy nauką zdalną, wyposażymy ich w komputery i klawiaturę z cyrylicą, a w przypadku dzieci dobrze mówiących po polsku po prostu przyjmujemy je do klas - podkreśla gospodarz kurortu.

Już od kilkunastu dni w lądckim Centrum Kultury i Rekreacji, w zespołach odbywają się zajęcia integracyjno-rekreacyjne i poznawcze adresowane do wszystkich grup wiekowych Ukraińców podejmowanych w gminie. Tym z nich, którzy potrzebują konsultacji medycznych oraz spotkań ze specjalistami od zdrowia umożliwia to miejscowy Ośrodek Pomocy Społecznej.

- Teraz zaangażowaliśmy się w inną bardzo ważną sprawę, chodzi o ponad 2,5 tysiąca profesjonalnych powerbanków, które z zagranicy ściągaliśmy do nas. Część z nich jest o przeznaczeniu militarnym, o pojemności 15 i 30 tys. ah, pozwalającej np. naładować 5 - 6 telefonów komórkowych, służących równocześnie za latarkę. Już na granicę z Ukrainą trafiło 16 kartonów tych urządzeń od razu zabranych przez tamtejsze wojsko. Razem z tym wysłaliśmy dużo latarek oraz baterijek - słyszymy od burmistrza R. Kaczmarczyka. - Pojechały też zestawy ważne dla pierwszej pomocy przedmedycznej.

Na konto celowe uruchomione przez samorząd gminy dotychczas wpłynęło około 10 tys. euro oraz złotych. Z tej kwoty zakupiono m.in. pralkosuszarkę, o którą poprosiła lądcka społeczność ukraińska.

- Na bieżąco mamy rozeznanie, co akurat najbardziej jest potrzebne stronie ukraińskiej. Utrzymujemy bezpośredni kontakt z ambasadorem tego państwa, który w roku 2015 gościł w Łądku-Zdroju, kiedy przebywali u nas na rehabilitacji żołnierze ranni na Krymie podczas agresji rosyjskiej. Szybko reagujemy, m.in. dzięki współpracy z czterema stowarzyszeniami, w tym prowadzonym przez Dorotę i Zuzannę Komornickie. W szybkich odprawach sprzyja nam burmistrz Ustrzyk Dolnych - dodaje lądcki władarz.

Tak więc od pierwszych dni wojny w Ukrainie gmina lądcka coraz mocniej zaznacza swoje miejsce w historii tego państwa. Czyni to również w myśl słów wielkiego orędownika pokoju, Dalajlamy: "Jeśli chcesz, aby inni byli szczęśliwi, ćwicz współczucie. Jeśli chcesz być szczęśliwy, ćwicz współczucie". I ćwicz je na każdy możliwy sposób.

**Bogusław Bieńkowski**